

# Pandemia, Królowie punka (feat. Krzysztof Skiba)

Zakochałem się w dziewczynie  
Z irokezem w pelerynie, szła przez miasto  
Dwa spojrzenia wszystko jasne  
Odchodzimy gdzieś ukradkiem  
By doświadczyć sex-miłości  
W imię wolności

My królowie punka, szybsi od poranka  
Nigdy nie zginiemy, wiecznie żyć będziemy  
Rozniesiemy każdy klub, bo pieniędzy mamy w brud  
Nikt nam nie podskoczy,  
Iskrą prosto w oczy

Trzy tygodnie ją zwodziłem  
To co chciałem już sprawdziłem dawno  
Słuchaj mała prosta sprawa  
Już skończyła się zabawa  
Ja nie szukam swej miłości  
W imię wolności

My królowie punka, szybsi od poranka  
Nigdy nie zginiemy, wiecznie żyć będziemy  
Rozniesiemy każdy klub, bo pieniędzy mamy w brud  
Nikt nam nie podskoczy,  
Iskrą prosto w oczy